

Sygn. akt VIII *Pa* 96/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek
Sędziowie:	SSO Grażyna Łazowska SSR del. Renata Stańczak (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2016r. w Gliwicach

sprawy z powództwa D. W. (1) (W.)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w T.

o sprostowanie protokołu powypadkowego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w T. G.

z dnia 9 marca 2016 r. **sygn. akt** IV P 372/15

1) oddała apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Grażyna Łazowska (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSR (del.) Renata Stańczak (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 96/16

UZASADNIENIE

Powód D. W. (2) pozwem wniesionym w dniu 23 kwietnia 2015 roku przeciwko (...) Spółka z o.o. w T. domagał się sprostowania protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 23 stycznia 2014 roku (protokół nr (...)) poprzez usunięcie zapisów:

- w pkt 4 protokołu modelu wózka "S. F."

- w pkt 5 protokołu zdań "3. Niedostateczna koncentracja uwagi poszkodowanego na wykonywanych czynnościach skutkiem przemęczenia" oraz "niedostateczna koncentracja uwagi poszkodowanego podczas kierowania wózkiem widłowym oraz ograniczona widoczność trasy jazdy wózka przyczyną uderzenia wózkiem w filar nośny hali magazynu, co spowodowało przesunięcie się nieprawidłowo transportowanego ładunku na maszt wideł wózka i przygniecenie głowy poszkodowanego do filara nośnego hali magazynu",

a także zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka z o.o. w T. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Pozwana przyznała, że nieprawidłowo oznaczono w protokole wózek widłowy i był to wózek typu A. nr 12, jednak nazwa wózka nie ma znaczenia prawnego, w odniesieniu natomiast do pozostałego żądania pozwany wskazuje, że podtrzymuje swoje stanowisko wskazane w protokole powypadkowym.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w T. G.

w sprawie IVP 372/15 oddalił powództwo w całości i zasądził od powoda D. W. (1) na rzecz pozwanej Spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. kwotę 320 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód D. W. (1) był zatrudniony u pozwanego (...) Spółka z o.o. w T. w okresie od dnia 2 września 2013 roku do 31 sierpnia 2015 roku. Pozwany w trakcie zatrudnienia powoda zmienił nazwę i aktualnie nazywa się (...) Spółka z o.o. w T..

Powód był zapoznany z instrukcją bezpieczeństwa i higieny pracy. Przeszedł szkolenie BHP.

Nadto Sąd I instancji ustalił, że powód D. W. (1) w dniu 23 stycznia 2014 roku wykonywał pracę dla pozwanej Spółki na terenie Niemiec w magazynie (...). KG w miejscowości G.. Pracę powód rozpoczął o godzinie 1 w nocy. Powód dokonywał rozładunku palet prowadząc wózek widłowy typu A. nr 12. W trakcie rozładunku palet, powód jadąc do tyłu wychylił głowę z kabiny wózka dla lepszej widoczności i uderzył w filar nośny magazynu, co spowodowało przesunięcie się ładunku w kierunku powoda i przygniecenie głowy powoda do filara.

Powód został odwieziony do szpitala, gdzie stwierdzono u powoda obrażenia ciała w postaci złamania L. F. II po stronie prawej i L. F. po stronie lewej części środkowych twarzy, wgniezione i zmiążdżone kości, liczne rany powierzchowne twarzy, skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa stopnia I, złamanie kości podstawy czaszki i złamanie dna oczodołu.

Pracodawca sporządził protokół powypadkowy po wcześniejszym wysłuchaniu pracowników współpracujących z powodem w czasie wypadku, a po uzyskaniu przez powoda możliwości kontaktowania się - po wysłuchaniu powoda w szpitalu. Protokół nosi datę 20 lutego 2014 roku i nosi numer (...).

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że w pkt 4 protokołu powypadkowego wskazano, że powód prowadził wózek "S. F.", co nie jest zgodne z prawdą, bowiem powód prowadził wózek typu A.. Natomiast w pkt 5 protokołu jako przyczyny zdarzenia, które uznano za wypadek przy pracy, wskazano między innymi: niedostateczną koncentrację uwagi poszkodowanego na wykonywanych czynnościach skutkiem przemęczenia oraz niedostateczną koncentrację uwagi poszkodowanego podczas kierowania wózkiem widłowym oraz ograniczoną widoczność trasy wózka przyczyną uderzenia wózkiem w filar nośny hali magazynu, co spowodowało przesunięcie się nieprawidłowo transportowanego ładunku na maszt wideł wózka i przygniecenie głowy poszkodowanego do filara nośnego hali magazynu.

Sąd I instancji ustalając stan faktyczny oparł się na dokumentach zgromadzonych w sprawie w postaci akt osobowych powoda, odpisu KRS k. 67-72, instrukcji k. 62-66, dokumentacji wózka k. 52-61, dokumentacji medycznej – k.6

akt, akt powypadkowych, w tym protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Zdaniem Sądu Rejonowego wiarygodność tych dokumentów nie budzi wątpliwości. Nadto Sąd I instancji oparł się na zeznaniach świadka Z. K. k. 85-86. W odniesieniu do zeznań powoda Sąd I instancji dał im wiarę jedynie w zakresie przystającym do ustalonego stanu faktycznego. Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom powoda jakoby kierował wózkiem nr 10 w dacie zdarzenia, gdyż przeczy temu dokumentacja wózka nr 12. Sąd I instancji nie dał również wiary zeznaniom powoda jakoby w wózku psuła się manetka, bowiem dokumentacja wózka nr 12 temu przeczy. Również w zakresie, w jakim powód przeczy, aby były przez pozwanego podejmowane jakieś działania na terenie Niemiec związane z ustaleniem przyczyn wypadku. Sąd Rejonowy uznał te zeznania za niewiarygodne, skoro sam powód przyznał, że był wysłuchiwany w szpitalu w Niemczech przez przedstawiciela pozwanego co do przyczyny wypadku.

Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe powoda o przesłuchanie świadków Krus i M., bowiem wobec braku adresu miejsc pobytu tych świadków dowodów nie dało się przeprowadzić. Z akt sprawy jednoznacznie wynika, że świadkowie ci byli wielokrotnie zywani, a powód miał kilka miesięcy czasu na ustalenie adresów świadków, czego nie uczynił.

Sąd I instancji oddalił również wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z pełnej dokumentacji wózka nr 10, uznając wniosek za spóźniony. Nie budzi wątpliwości Sądu I instancji, że od dnia doręczenia pełnomocnikowi powoda odpowiedzi na pozew strona pozwana twierdzi, że powód kierował wózkiem nr 12 a nie 10. Pełnomocnik powoda miał zatem od listopada 2015 roku czas na złożenie wniosku dowodowego w tym zakresie, zamiast tego pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 25 stycznia 2016 roku potwierdza, że wózek miał nr 12. Obecnie pełnomocnik powoda twierdzi jakoby został wprowadzony w błąd. Zdaniem Sądu I instancji strona pozwana od samego początku twierdziła, że wózek miał numer 12 i rolą pełnomocnika powoda było, jeżeli nie był pewien, czy rzeczywiście wózek miał ten numer, czy jak pierwotnie powód twierdził 10, ustalić z mocodawcą, jak zdaniem mocodawcy było. Na obecnym etapie postępowania wnioski uznać należy za spóźnione. Dodatkowo Sąd Rejonowy podkreślił, że z punktu widzenia żądania pozwu bez znaczenia jest ustalenie, jaki wózek miał numer, jeżeli powód domaga się wyłącznie wykreślenia nazwy wózka, a przyznane jest przez stronę pozwaną, że istotnie omyłka w tym zakresie nastąpiła.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. 02, nr 199, poz. 1673 ze zm.), za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych.

Zgodnie zatem z powyższym przepisem za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Z powyższej definicji wynika jasno, że wypadkiem przy pracy w rozumieniu przepisu art. 3 ust. 1 ustawy jest zdarzenie, które spełnia następujące warunki:

1. jest to zdarzenie nagle,
2. wywołane przyczyną zewnętrzną,
3. powodujące uraz lub śmierć,

4. pozostające w związku z pracą, przy czym związek z pracą odnosi się wyłącznie do sytuacji określonych w art. 3 ust. 1 pkt 1-3 tego przepisu.

Powyższe ustawowe przesłanki uznania zdarzenia za wypadek przy pracy muszą być spełnione łącznie.

Strona pozwana uznała zdarzenie z dnia 23 stycznia 2014 roku za wypadek przy pracy i sporządziła protokół powypadkowy.

Jak wskazuje się w orzecznictwie pracownik, jeżeli ma interes prawny, może wystąpić do sądu pracy z powództwem o sprostowanie protokołu wypadkowego. S. Najwyższy w uchwale z dnia 29 marca 2006 r. ((...), OSNP 2006, nr 15-16, poz. 228) stwierdził, że powództwo o ustalenie, że konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych jest dopuszczalne na podstawie art. 189 kpc. Pogląd ten SN podtrzymał w wyroku z dnia 14 maja 2009 r. ((...), OSNP 2011, nr 1-2, poz. 7).

Zdaniem Sądu I instancji analiza żądań pozwu prowadzi jednoznacznie do przekonania, że powód nie ma interesu prawnego w żądaniu sprostowania protokołu w sposób wskazany w pozwie, tj. w istocie poprzez usunięcie niektórych wpisów z protokołu. Dla Sądu I instancji jest rzeczą oczywistą, że Sąd orzekający nie może wychodzić ponad żądanie pozwu, a w niniejszej sprawie powód domaga się wyłącznie rozstrzygnięcia negatywnego tj. usunięcia nazwy wózka widłowego oraz usunięcia części ustaleń przyczyny wypadku. Przy takim skonstruowaniu żądania, zdaniem Sądu I instancji, nie można uznać, że powód ma interes prawny w sprostowaniu protokołu powypadkowego. Wykreślenie nazwy wózka niczego nie zmienia w ustaleniach okoliczności zdarzenia, bowiem z treści protokołu będzie jedynie wynikało, że powód prowadził wózek widłowy elektryczny bez bliższego sprecyzowania typu i numeru wózka. Trudno zatem uznać, aby powód miał interes prawny w tego rodzaju "negatywnym" rozstrzygnięciu, niezależnie od faktu, że istotnie nazwa wózka została wpisana błędnie. Podobnie w odniesieniu do kolejnego żądania. Wykreślenie części wpisów z pkt 5 w istocie spowoduje, że pozostanie ustalenie, że nie stwierdzono zaniedbań pracodawcy, pozostaną wpisy o niewłaściwym załadunku i transporcie i wpis, że wypadek nie został spowodowany przez pracownika umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa. W konsekwencji uwzględnienie żądania pozwu spowoduje, że ustalone będzie, że pracodawca nie naruszył przepisów prawa pracy a pracownik owe przepisy naruszył, lecz nie umyślnie i nie na skutek rażącego niedbalstwa, jednak bez ustalenia, na czym to naruszenie polega. W istocie zatem uwzględnienie żądania pozwu nie doprowadzi do jakiegokolwiek zmiany ustaleń co do przyczyny wypadku, lecz jedynie pozostawi tę kwestię otwartą.

Dodatkowo Sąd Rejonowy zauważył, że uwzględnienie żądań pozwu w istocie doprowadzi do sytuacji, w której, pomijając kwestię prawnej dopuszczalności, powód musiałby wytoczyć kolejne powództwo tym razem o ustalenie, czy to nazwy wózka, czy to przyczyn wypadku. Z tych względów, zdaniem Sądu I instancji, przy tak skonstruowanym żądaniu pozwu powód nie ma interesu prawnego w dochodzeniu rozstrzygnięcia negatywnego i usunięcia części wpisów z protokołu powypadkowego. Z tych już zatem względów powództwo należało oddalić.

Dodatkowo, zdaniem Sądu Rejonowego, strona pozwana udowodniła, że przyczyny wypadku ustalone w protokole rzeczywiście zaistniały, a zatem żądanie w zakresie zmiany co do pkt 5 protokołu nie może zostać również merytorycznie uwzględnione, skoro ustalenia te są prawidłowe.

Z tych względów Sąd Rejonowy powództwo oddalił w całości.

Na podstawie art. 98 kpc obciążył powoda kosztami procesu według złożonego spisu kosztów uznając te koszty za niezbędne dla prawidłowej obrony przez pozwanego.

Apelację od wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości. Jednocześnie w oparciu o art.368§1 pkt 2 k.p.c .zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błędne przyjęcie, iż powód nie ma interesu prawnego w wykreśleniu wpisów z pkt. 4 i 5 protokołu powypadkowego, a także iż nie domagał się on zmiany protokołu w ten sposób, iżby usunięto te zapisy protokołu, które obciążają go

wina za zaistniały wypadek, albowiem zarówno z petitum pozwu jak i uzasadnienia pozwu wynika, iż domagał się on po pierwsze wpisania prawidłowego modelu wózka, którym się poruszał co ma istotne znaczenie, albowiem jest to dokument urzędowy, w którym obecnie poświadczono nieprawdę wskazując błędny model wózka co prowadziło do błędnych ustaleń w zakresie istotnych okoliczności wypadku, a w zakresie z pkt.5 prowadziło do uznania winy powoda w zaistniałym zdarzeniu; błędne jest też stanowisko Sądu, iż pozostawienie wpisu, że wypadek nie został spowodowany przez pracownika umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa prowadzi do wniosku, iż pracownik naruszył te przepisy nieumyślnie, albowiem wyrażenie powyższe dowodzi jedynie temu na co wskazuje językowa wykładnia; powód ma interes prawny w wykreśleniu wpisów z pkt. 4 i 5, albowiem protokół bez niekorzystnych zapisów z pkt. 4 i 5 daje powodowi podstawy do wytoczenia powództwa o zadośćuczynienie; z zebranego w sprawie materiału wynika jednoznacznie, iż przyczyną wypadku był niesprawny wózek, którym poruszał się powód, a zatem przywołanie tego w uzasadnieniu wyroku dałoby podstawy powodowi do wytoczenia przeciwko pozwanemu powództwa o naprawienie szkody i zadośćuczynienie, a nie jak wskazuje sąd, uwzględnienie żądania pozwu nie doprowadziłoby do jakichkolwiek zmian ustaleń co do przyczyn wypadku i powód musiałby wytoczyć kolejne powództwo o ustalenie czy to nazwy wózka czy przyczyn wypadku (do obu powództw niezbędne jest posiadanie interesu prawnego, który w niniejszym procesie sąd bezpodstawnie zanegował);

2. nierozpoznanie istoty sprawy wyrażające się nieprzeprowadzeniem przez Sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego w zakresie ustalenia, którym wózkiem widłowym posługiwał się powód i czy wózek ten był sprawny; Sąd I instancji bezzasadnie przyjął, iż to obowiązkiem powoda było ustalenie modelu wózka i bezzasadnie oddalił wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z pełnej dokumentacji wózka nr 10 uznając go za spóźniony pomimo, iż powód wnosił o to w pozwie, a jedynie w wyniku odpowiedzi na pozew zmodyfikował co do nr 12, albowiem został wprowadzony w błąd co do nr wózka – pozwany sugerował w odpowiedzi nr 12; dowód z dokumentacji wózka nr 10 umożliwiłby ustalenie, czy wózek ten był sprawny czy też jego manetka hamulcowa była niesprawna - jak wskazał powód- obowiązkiem zaś sądu jest dążenie do prawdy obiektywniej i uzyskanie w toku postępowania takiego materiału dowodowego, który pozwoli na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego i pozwoli go ocenić zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów;

3. naruszenie art.328 §2 k.p.c.wskutek braku odniesienia się w uzasadnieniu sądu do przyczyn wypadku i wpływu stanu technicznego wózka widłowego na zaistnienie wypadku na co wskazywał powód w zeznaniach.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania,

względnie o:

2. zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji powód zarzucił, że Sąd I instancji nie odniósł się w żaden sposób do ustalenia jakim wózkiem widłowym poruszał się powód w dniu wypadku. Nie zostało też na tą okoliczność przeprowadzone postępowanie dowodowe. Nadto Sąd z urzędu powinien wyjaśnić kwestie mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o:

1. oddalenie apelacji,

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że od samego początku twierdził, że powód w chwili zdarzenia prowadził wózek widłowy nr 12. Rolą pełnomocnika powoda było ustalić z mocodawcą, czy rzeczywiście wózek ten miał taki numer.

Kwestia ta, zdaniem pozwanego, nie miała jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na brak interesu prawnego powoda w żądaniu sprostowania protokołu powypadkowego w sposób wskazany w pozwie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera bowiem jakichkolwiek argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy.

Zaskarżone orzeczenie jest trafne i zyskuje pełną aprobatę Sądu Okręgowego.

Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego i oceny prawnej, a rozstrzygnięcie swoje również prawidłowo i wyczerpująco uzasadnił.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy uznając, iż nie przekracza ona granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej

w art.233 k.p.c. i ostatecznie przyjął ją za własną. Sąd Okręgowy nie podziela zarzutów zawartych w apelacji powoda.

Wskazać należy, że w myśl utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, jeżeli uzasadnienie orzeczenia pierwszoinstancyjnego sporządzonego zgodnie z wymaganiami art.328§2 k.p.c. spotyka się z pełną aprobatą sądu drugiej instancji to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia (OSNP z 1998r., z.3, poz.104, OSNP z 1999r. z.24 , poz.776, OSNP z 2000r. z.4, poz.143).

Istota sporu w sprawie niniejszej sprowadzała się do ustalenia czy powód miał interes prawny w żądaniu sprostowania protokołu powypadkowego nr (...) dot. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 23.01.2014r. w sposób jaki wskazał w pozwie. Przypomnieć należy, że sprostowanie miało polegać na wykreśleniu wskazanych zapisów w spornym protokole bez umieszczania w ich miejsce zapisów o innej, nowej treści.

W świetle licznych orzeczeń Sądu Najwyższego nie ulega dla Sądu Okręgowego wątpliwości, że powód mógł wytoczyć powództwo o sprostowanie protokołu powypadkowego, bowiem co do zasady ma interes prawny w jego wytoczeniu w rozumieniu art.189 k.p.c. Tak chociażby stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 stycznia 2010r. w sprawie IPK 144/09: „Dopuszczalne jest kierowanie przez pracownika powództwa o ustalenie, że określone zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy, jak również domaganie się "sprostowania" protokołu powypadkowego.”

Słusznie Sąd Rejonowy uznał jednak, że przy tak sformułowanym żądaniu – rozstrzygnięciu „negatywnym” - interes prawny nie występuje. Wykreślenie bowiem wskazanych w pozwie konkretnych zapisów, bez wpisywania w ich miejsce innych, odmiennych zapisów, tj. odmiennych niż te umieszczone w spornym protokole, nie zmieni sytuacji powoda, a przede wszystkim nie zmieni opisu zaistniałego zdarzenia – wypadku przy pracy. Po pierwsze nie będzie wiadomym jakim konkretnie wózkiem powód poruszał się w dniu zdarzenia. Nadto, w dalszym ciągu pozostaną w spornym protokole zapisy odnośnie nieprawidłowego załadunku i transportu (pkt 5 ppkt 2 protokołu powypadkowego) i wpis, że wypadek nie został spowodowany przez powoda umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa (pkt 5 ppkt 4).

Słusznie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że nie może orzekać ponad żądanie. Sąd jest związany granicami żądania powództwa i nie może dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Nie znajduje w sprawie zastosowania przepis art. 477 zdanie drugie k.p.c., bowiem powód był fachowo reprezentowany w procesie. Pracownik, który jest reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie może być uznany za słabszą stronę procesu, przez co nie ma potrzeby realizowania funkcji ochronnej z art. 477 zdanie drugie k.p.c. Wbrew temu co twierdzi powód w apelacji, Sąd nie działa z urzędu w szczególności w sytuacji, gdy powód jest reprezentowany przez fachowego pełnomocnika. Nie zachodzi też szczególny przypadek uprawniający Sąd do prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu. Przepis art. 232 k.p.c. nakłada na strony obowiązek prawidłowego wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Przepis ten adresowany jest do strony, a nie do sądu. W konsekwencji to strona (zgłaszając np. spóźnione wnioski dowodowe), a nie sąd może

go naruszyć. Wprawdzie przepis ten w zdaniu drugim dopuszcza możliwość dopuszczenia dowodu nie wskazanego przez stronę, tym niemniej jest to tylko możliwość, a nie obowiązek.

Sąd Rejonowy nie naruszył też obowiązujących przepisów postępowania oddalając wnioski dowodowe powoda o dokumentację wózka nr 10 i opinii biegłego, jako spóźnione. Odpowiedź na pozew wraz dokumentami została złożona do akt na rozprawie w dniu 30 listopada 2015r. Strona powodowa wiedziała o terminie rozprawy, mogła zapoznać się ze złożonymi dokumentami i zająć stosowne stanowisko, czego jednak przez wiele miesięcy nie zrobiła. Słusznie jednak Sąd i instancja uznał, że nie ma to większego znaczenia w sprawie z uwagi na treść żądania pozwu. Powód żądał jedynie wykreślenia nazwy wózka, a nie wpisania nazwy innego wózka.

Co ważne Sąd I instancji dopuścił i przeprowadził wnioskowane przez strony w prawidłowym terminie dowody, w tym z dokumentów, zeznań świadka i przesłuchania powoda.

Niezasadnie skarżący zarzuca Sądowi I instancji naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Z utrwalonego bowiem w orzecznictwie sądowym stanowiska wynika, że naruszenie tego przepisu stanowić może podstawę apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, że uniemożliwiają one jego kontrolę. Ponieważ w tym zakresie skarżący nie wykazał, że powyższe naruszenie w świetle żądań pozwu mogłoby mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zarzut ten nie mógł być uznany za usprawiedliwiony. Sam przecież fakt, że strona skarżąca nie dostrzega w uzasadnieniu tych elementów, które uważa za istotne nie świadczy jeszcze o tym, że ustalenia te nie mogą być uzupełnione przez Sąd II instancji w procesie analizy akt sprawy. W konsekwencji stwierdzić trzeba, że uzasadnienie Sądu I instancji poddaje się kontroli instancyjnej.

Na marginesie należy podnieść, że weryfikacja okoliczności leżących po stronie pracownika, podanych w protokole może mieć miejsce również wówczas, gdy wytoczy on powództwo o świadczenie, a w takiej sytuacji treść protokołu nie będzie stanowić okoliczności przesądzającej.

W konsekwencji powyższego, apelacja powoda jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu z mocy art.385 k.p.c.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w zw.z § 9 ust. 1 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.t.j. z 2015r nr (...)).

SSO Grażyna Łazowska SSO Patrycja Bogacińska- Piątek SSRdel.Renata Stańczak

Sędzia Przewodnicząca Sędzia(spr.)